

Andrzej Józef Baranowski

Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa

Rody arystokratyczne Wołyńia. Między Wielkim Księstwem Litewskim a Koroną Polską

Artykuł prezentuje losy arystokratycznych rodów Wołyńia, których znaczna część wywodziła swą genealogię od książęcej dynastii litewskiej Gedyminowiczów. Po unii lubelskiej ich losy były związane z Koroną Polską. Zachowując związki rodzinne i kulturowe z Litwą, a jednocześnie pełniąc najwyższe godności i urzędy w Koronie, rodziny arystokratyczne Wołyńia stały się trwałym fundamentem łączącym obie części składowe dawnej Rzeczypospolitej. Przedstawione zostały drogi dziedziczenia majątków oraz najważniejsze siedziby magnackie.

Słowa kluczowe: Wołyń, magnateria WKL, rezydencje.

Do czasów unii lubelskiej w 1569 roku Wołyń był integralnie związany z Wielkim Księstwem Litewskim. Później magnateria wołyńska nadal utrzymywała związki rodzinne i kulturowe z Litwą, lecz swoje losy wiązała przede wszystkim z Polską. Roman Aftanazy opisał 140 siedzib magnackich i szlacheckich, które kiedyś znajdowały się na terenie Wołyńia¹. Gruntownej analizie 27 pałaców i dworów, powstałych w czasach baroku, dokonał Jerzy Kowalczyk². W ramach skromnej pracy ograniczamy się tu do przypomnienia najważniejszych rodów książęcych oraz ich głównych siedzib, które jak Ostróg, Zbaraż, Wiśniowiec, Zasław czy Korzec stawały się często źródłem ich nazwisk. Na terenach Wołyńia osiadło najwięcej rodów książęcych mających związki genetyczne ze średniowiecznymi dynastiami Rurykowiczów i Olgierdowiczów, a które odegrały ważną rolę w historii Rzeczypospolitej. Na Wołyńiu znajdowały się ponadto lutyfun-

¹ R. Aftanazy, *Materiały do dziejów rezydencji*, pod red. A. J. Baranowskiego, t. 5: *Dawne województwo wołyńskie*, Warszawa, 1988; wyd. drugie: pt. *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 5: *Województwo wołyńskie*, Wrocław, 1994.

² J. Kowalczyk, *Rezydencje późnobarokowe na Wołyńiu*, *Przegląd Wschodni*, 1997, t. IV, z. 1 (13), s. 25–73; ta sama praca publ. *Zamojsko-wołyńskie zeszyty muzealne*, t. II, Zamość, 2004, s. 91–137.

dia Radziwiłłów i Lubomirskich – rodzin, które w okresie nowożytnym otrzymały od Habsburgów cesarskie mitry książęce. Już w XVI wieku na pierwszy plan wysunęły się książęce rodziny Ostrogskich i Zbaraskich, (przyjmując inne, np. książąt Koreckich) dominujące aż do czasu ich wymarcia w połowie XVII wieku, czy książąt Czartoryskich i Sanguszków, które wspinały się po szczeblach kariery majątkowej i politycznej, aby pierwszoplanową rolę odegrać dopiero w wieku XVIII.

Twórcami potęgi rodowej Ostrogskich były trzy ostatnie pokolenia rodziny: Konstanty (zm. 1530), książę na Ostrogu i Dubnie, hetman wielki litewski i kasztelan wileński, jego syn Konstanty Wasyl (zm. 1608) wojewoda kijowski, oraz dwaj wnukowie hetmana: wojewoda wołyński Aleksander (zm. 1603) i kasztelan krakowski Janusz (zm. 1620). Dwa pierwsze pokolenia były jeszcze wyznania prawosławnego i położyły dla tego Kościoła, wówczas niezależnego od Moskwy, wielkie zasługi. Ilia, starszy syn hetmana, zrodzony z Holszańskiej a żonaty z Beatą Kościelecką, zmarł młodo i pozostawił jedynie córkę, słynną Elżbietę (Halszkę) z Ostroga³. Młodszy syn, Konstanty Wasyl, spłodzony z drugą małżonką, księżniczką słucką Aleksandrą, wahał się między unią a prawosławiem, aby ostatecznie stać się orędownikiem Cerkwi greckokatolickiej. Podobnie jak starszy brat, poślubił katoliczkę, Zofię Tarnowską, córkę hetmana Jana, która po śmierci brata Jana Krzysztofa Tarnowskiego wniosła mu w posagu olbrzymie dobra w Małopolsce i w Czechach⁴. Aleksander, młodszy syn Konstantego Wasyla i Zofii, żonaty z Anną z Kostków, pozostawił liczne potomstwo wychowane przez matkę w duchu katolickim: młodo zmarłych 4 synów oraz trzy córki: Annę Chodkiewiczową, Zofię Lubomirską i Katarzynę Zamoyską.

Najbardziej kontrreformacyjną postawę przyjęła najstarsza z nich, Anna Alojza, żona hetmana wielkiego litewskiego Jana Karola Chodkiewicza. Ofiarowała ona jezuitom własne dobra w Ostrogu, gdzie ufundowała dla nich jeden z najbardziej monumentalnych zespołów klasztornych w całej Rzeczypospolitej⁵. Kościół miał pełnić rolę mauzoleum małżeńskiej

³ T. Kempa, *Dzieje rodu Ostrogskich*, Toruń, 2002, s. 15.

⁴ *Ibid.*, s. 53.

⁵ *Ibid.*, s. 79.



1. Ostróg, baszta zamkowa. 1995

pary Chodkiewiczów: Jana Karola (zm. 1620) i Anny Alojzy, która zmarła w 1654 r. jako ostatnia przedstawicielka książęcego rodu Ostrogskich.

Najstarszy syn wojewody Konstantego Wasyla, kasztelan krakowski książę Janusz Ostrogski (zm. 1620), wychowywany na dworze habsburskim, został pierwszym w rodzinie katolikiem, a zarazem jej ostatnim męskim przedstawicielem. Świadomość braku potomstwa podyktowała



2. Ostróg, cerkiew zamkowa. 1995

mu potrzebę stworzenia ordynacji rodowej, z różnymi możliwościami jej dziedziczenia, zależnymi od zaistniałych okoliczności. Ordynacja ostrogska obejmowała niemal 1/3 terytorium Wołynia i była największym kompleksem dóbr magnackich w dawnej Rzeczypospolitej, liczącym 21 miast, 568 wsi i 2 zamki obronne⁶. Do 1682 roku pozostawała w rękach książąt Zasławskich (bocznej linii Ostrogskich), którzy używali podwójnego nazwiska.

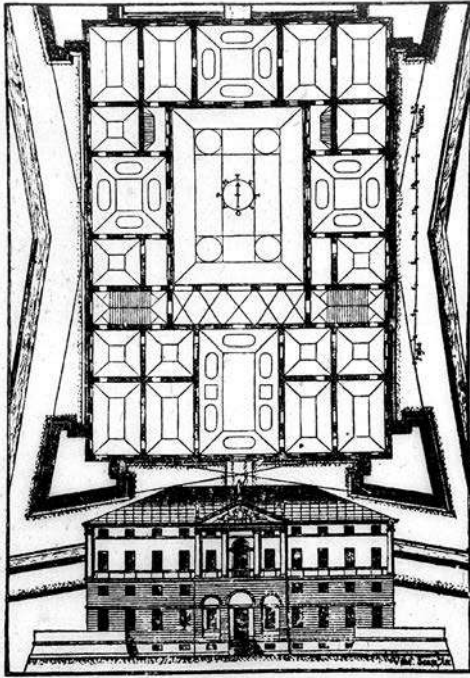
Po wymarcu Zasławskich dominium ordynacji przeszło drogą koligacji do książęcych rodzin: najprzód Lubomirskich, a później Sanguszków⁷. Podzielony między spadkobierców Ostrog nie odgrywał już takiej roli, jak za czasów Ostrogskich. Stolicami ordynacji stały się wówczas Dubno i Zasław, które rozkwitły dopiero w wieku XVIII, gdy właścicielami tych miast stali się Lubomirscy i Sanguszkowie. Zmodernizowany zamek w Dubnie był rezydencją ostatniego ordynata, księcia Janusza Sanguszki (zm. 1773), syna marszałka wielkiego litewskiego Pawła (zm. 1750) i Marianny z Lubomirskich (zm. 1729). W 1754 roku, w wyniku tzw. transakcji kolbuszowskiej, rozdzielił on olbrzymie dobra ordynacji, głównie między rodziny spokrewnione z Sanguszkami i Lubomirskimi.

Gdy w 1620 roku ród Ostrogskich wygasł na księciu Januszu, pełniącym w Rzeczypospolitej najwyższy świecki urząd – kasztelana krakowskiego, tę godność otrzymał po nim książę Jerzy Zbaraski (zm. 1631). On także był ostatnim przedstawicielem swej znakomitej, książęcej rodziny. Według heraldyków książę nowogrodzko-twerski Dymitr Korybut (zm. ok. 1404) wnuk Gedymina, syn wielkiego księcia litewskiego Olgierda i jego drugiej żony, księżniczki Juliany twerskiej, założył zamki w Wiśniowcu i Zbarażu od których jego potomkowie przybrali nazwiska. Początkowo pisali się kniazziowie Nieświcy herbu Korybut⁸. W połowie XV wieku na mocy działu dopełnionego między braćmi, Zbaraż dostał się w ręce Wasyla Nieświckiego (zm. 1474). Jego synowie: Siemion (Semen)

⁶ R. Aftanazy, op. cit., s. 108.

⁷ A. J. Baranowski, Wzrost roli rodu Sanguszków w Rzeczypospolitej na początku XVIII wieku, *Wokół Sanguszków. Dzieje – sztuka – kultura. Materiały I Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej 29–30 czerwiec 2006*, Tarnów, 2007, s. 39.

⁸ I. Czamańska, *Wiśniowiccy. Monografia rodu*, Poznań, 2007, s. 19.



3. Zbaraż, plan założenia. Projekt Vincenzo Scamozzi. Ok. 1615

piisał się już Zbaraski, brat Michał namiestnik braclawski (zm. 1516) zaczął tytułować się panem na Wiśniowcu, a synowie trzeciego z braci, Fiodora, zapoczątkowali rody książąt Poryckich i Woronieckich.

Najwspanialszy okres Zbaraża wiąże się z synami Janusza: kasztelanem krakowskim Jerzym (zm. 1631) i koniuszym wielkim koronnym, wytrawnym dyplomatą Krzysztofem (zm. 1627), na których ród książąt Zbaraskich wygasł. Ostatni książęta Zbarascy zostali już ukształtowani przez kulturę łacińską. Odbywali podróże edukacyjne po Europie, uczestniczyli w orszakach i poselstwach królewskich. Ich fundacje świeckie i sakralne, takie jak zamek w Zbarażu, czy kaplica grobowa w Krakowie, zostały wzniesione według najbardziej nowatorskich podówczas projektów.

Wszechstronnie wykształcony książę Krzysztof Zbaraski, podczas jednego z pobytów w Wenecji (1602–05, lub 1612) zamówił projekt zamku u wybitego architekta i teoretyka Vincenza Scamozziego. Opis zaprojektowanej rezydencji typu *palazzo in fortezza* wraz z rysunkami planu i elewacji znalazł się w traktacie architektonicznym Scamozziego *Idea della architettura universale* (1615), a zamek zbaraski wszedł w ten sposób do historii architektury europejskiej. Po śmierci Krzysztofa w Krakowie (1627) prace przy zamku kontynuował jego brat, książę Jerzy Zbaraski. Ostateczna forma założenia zamkowego znacznie odbiegała od opublikowanego projektu weneccjanina. W miejsce przewidywanego prostokątnego narysu, zrealizowane fortyfikacje bastionowe otrzymały plan zbliżony do kwadratu, o długości poligonu zewnętrznego 120 × 125 m. Sam gmach

pałacowy wznosił się nad rozległą siecią lochów, piwnic i podziemnych przejść, które łączyły go z kazamatami, studnią oraz z miastem. Ufortyfikowane zostało ponadto podzamcze, kościół bernardynów oraz miasto⁹.

W historii Rzeczypospolitej zapisała się obrona Zbaraża przed oblegającymi go kozakami latem 1649 roku, utrwalona w *Trylogii* przez Henryka Sienkiewicza. Później zamek już nie odgrywał większej roli. W 1675 roku został spalony w czasie wojny z Turcją, a w roku 1707, podczas wojny północnej, spustoszyły go wojska rosyjskie. Za czasów Wincentego Potockiego pod koniec XVIII i na początku XIX wieku zamek, jako rezydencja mieszkalna, odzyskał na krótko swój blask. W ostatnich latach odbudowano jego bryłę dla potrzeb regionalnego muzeum poświęconemu historii kozackiej Ukrainy. Rekonstrukcja uprościła wiele szczegółów szaty zewnętrznej i zatarła dawny układ pomieszczeń. Obaj bracia spoczęli w kopułowej kaplicy grobowej książąt Zbaraskich, wzniesionej przy kościele dominikanów w Krakowie i uchodzącej za jedną z najwspanialszych rodowych nekropolii jakie powstały na ziemiach Rzeczypospolitej w XVII wieku. Zbarascy nie pozostawili potomków. Ich dobra przeszły na członków książęcego rodu Wiśniowieckich, który w tym czasie był już katolicki¹⁰.

Wiśniowiec i olbrzymie dobra należały podówczas do „królewskiej” linii Korybut Wiśniowieckich. Książę Jeremi Michał Wiśniowiecki (1612–1651), syn starosty owruckiego Michała i Reginy z Mohylów, również szerzej znany dzięki trylogii Sienkiewicza, był pierwszym w rodzinie katolikiem. W 1639 roku poślubił Gryzeldę Zamoyską, córkę kanclerza Tomasza Zamoyskiego. Studiował w Rzymie, Padwie i Bolonii; sztuki wojennej uczył się we Francji i hiszpańskich Niderlandach. Jego olbrzymie dobra liczyły w 1645 roku 38 tysięcy dymów i 230 tysięcy poddanych¹¹. Po wybuchu powstania Chmielnickiego i utracie bezkresnych latyfundiów na Zadnieprzu, książę skupił swoją działalność głównie na Wiśniowcu. Oprócz modernizacji zamku, sprowadził do Wiśniowca zakon karmelitów bosych, dla których rozpoczął budowę klasztoru i kościoła, w którym

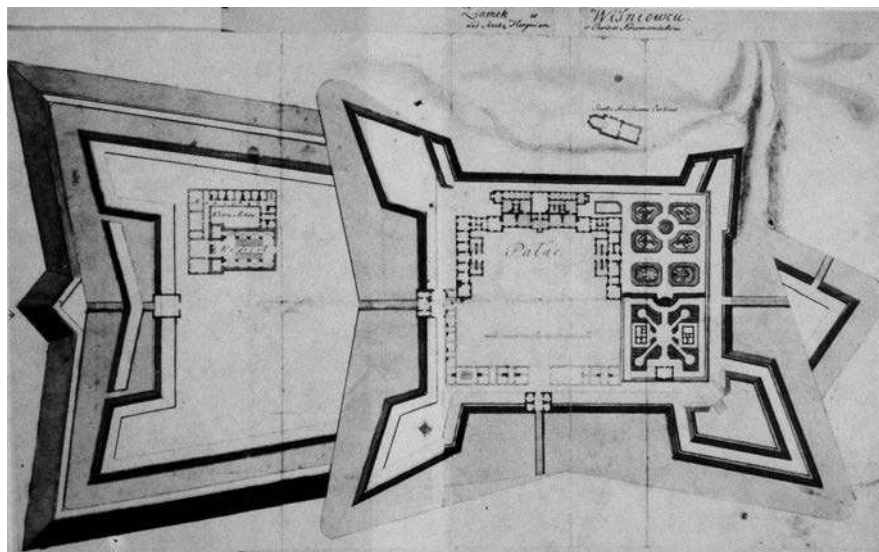
⁹ J. K. Ostrowski, *Kresy bliskie i dalekie*, Kraków, 1998, s. 138 n.; J. Płuska, *Twierdza i kościół Bernardynów w Zbarażu*, *Renowacje i Zabytki*, 2008, nr 1 (25), s. 39.

¹⁰ I. Czamańska, op. cit., s. 156.

¹¹ *Ibid.*, s. 166 n.



4. Zbarazh, kościół bernardynów. 1995



5. *Wiśniowiec, rezydencja i klasztor karmelitów bosych*. Architekt Jacobus Blangey. Ok. 1720–1744. Plan z z. pol. XVIII w.

pragnął być pochowanym. Burzliwe czasy spowodowały, że księcia pochowano w opactwie na Świętym Krzyżu¹². Po śmierci księcia Jeremiego (1651), Wiśniowiec stał się własnością jego syna, przyszłego króla, Michała Korybuta Wiśniowieckiego, żonatego z arcyksiężniczką Eleonorą Marią Józefą z Habsburgów i zmarłego bezpotomnie w 1673 roku. Po nim dobra odziedziczył wychowanek księcia Jeremiego, hetman wielki koronny Dymitr Wiśniowiecki z „młodszej” linii książęcej. Ponieważ z dwóch żon pozostawił wyłącznie córki, kolejnym właścicielem Wiśniowca został jego młodszy brat Konstanty, a po nim jego starszy syn, książę Michał Serwacy Wiśniowiecki hetman wielki litewski (zm. 1744). Był on ostatnim męskim przedstawicielem książęcego rodu Wiśniowieckich.

Hetman, a później kanclerz wielki litewski i wojewoda wileński Michał Serwacy przyczynił się najwięcej do rozgłosu rodowej siedziby. Z jego inicjatywy powstała wspaniała barokowa rezydencja, która wraz z

¹² Ibid., s. 213.



6. Wiśniowiec, widok bramy bocznej. 1995

ufundowanym obok kościołem karmelitów dominowała nad Horyniem. Założenie pałacowe w Wiśniowcu, było do pewnego stopnia zapóźnionym przykładem rezydencji typu *palazzo in fortezza* i być może czerpało wzór z zamku w Zbarażu. Trudno jest orzec na ile XVIII-wieczny projekt był zależny od kształtu dawnego zamku Jeremiego Wiśniowieckiego, który został wchłonięty przez późniejszą budowlę pałacową. Natomiast unowocześniony system umocnień bastionowych został wzbogacony barokowymi bramami i regularnym ogrodem. Oprócz samego pałacu systemem obronnym objęto także podzamecze z okazałym kościołem karmelitów bosych. Dawna cerkiew zamkowa znalazła się natomiast poza ufortyfikowaną rezydencją na skarpie Horynia. Projekt modernizacji, wykonany przez francuskiego architekta Jakuba Blangey, nawiązywał do pałaców powstałych w środowisku warszawskim, pod wpływem dzieł Tylmana van Gameren¹³. Inspiracje takie są przede wszystkim widoczne

¹³ J. Kowalczyk, op. cit., s. 114.



7. *Dubno, widok zamku.* 1995

w kompozycji korpusu środkowego. Nakryte mansardowymi dachami partie boczne z ryzalitami oraz rozbudowanymi skrzydłami pawilonów ujmujących paradny dziedziniec, nawiązywały do wzorów architektury francuskiej.

Kancelarz uchodzi za drugiego po Jeremim Wiśniowieckim fundatora zespołu klasztornego, którego świątynia stała się miejscem pochówku księcia i jego rodziny. Ceremonia pogrzebowa księcia Michała Serwacego Wiśniowieckiego, odprawiona w kościele karmelitów bosych w Wiśniowcu w 1754 roku, była najwspanialszą tego typu uroczystością jaką zorganizowano w XVIII wieku¹⁴. Drogą koligacji i dziedziczenia wielka fortuna Wiśniowieckich dostała się następnie Ogińskim, Mniszchom i Zamoyskim, w części również Potockim i Radziwiłłom. Rezydencja w Wiśniowcu, była najbardziej okazałą ze wszystkich, jakie powstały na

¹⁴ B. J. Wanat, *Zakon karmelitów bosych w Polsce*, Kraków, 1979, s. 472, 478.



8. Zaslav, pałac od ogrodu. 1995

Wołyniu w XVIII wieku. Na niej była częściowo wzorowana późniejsza rezydencja marszałka księcia Pawła Sanguski w Zaslawiu.

Warto odnotować, że w jednym i drugim przypadku wielką rolę odegrały książęce małżonki: w Wiśniowcu trzecia żona kanclerza Wiśniowieckiego, Tekla Róża z Radziwiłłów, 1^o voto Flemmingowa, którą poślubił w 1730, a w Zaslawiu trzecia małżonka kanclerza Sanguski, Barbara z Duninów, poślubiona w 1735 roku. Obie były wychowane w

aurze kultury francuskiej i blisko ze sobą skoligacone, bowiem matka Tekli Róży, księżna Anna Radziwiłłowa, była rodzoną siostrą Pawła Sanguszkii, męża Barbary z Duninów i pana na Zasławiu¹⁵.

W XVIII wieku, w znacznej mierze na wołyńskich fortunach Ostrogskich i Zbaraskich, wyrosła materialna potęga Lubomirskich, Potockich, Sanguszków, Czartoryskich, Mniszczów i Jabłonowskich. Czasy saskie historycy określają Polską Czartoryskich i Potockich, którzy skupili wokół siebie magnackie koterie „familii” i „republikanów”. Już wcześniej wołyńskie fortuny dały pośrednio podstawę do wyniesienia przedstawicieli magnaterii do królewskiej korony. Michał Korybut Wiśniowiecki był potomkiem Zbaraskich, Jan III Sobieski był spokrewniony z Ostrogskimi-Zasławskimi, ostatni z rodu, książę Aleksander Janusz, był bowiem siostrzeńcem króla.

Głównymi siedzibami Ostrogskich były początkowo Ostróg oraz Dubno. Później, gdy dobra należały do ich następców: książąt Zasławskich, Lubomirskich i Sanguszków, najważniejszymi ich ośrodkami stał się Zasław i Równe, a XIX wieku także Sławuta. Natomiast stolicą Zbaraskich był rodowy Zbaraż, podczas gdy Wiśniowiec został rozbudowany przez Wiśniowieckich oraz ich spadkobierców, Mniszczów. Oprócz siedzib związanych z ordynacją Ostrogskich i dobrami po Zbaraskich istotną rolę odgrywały także klucze i siedziby innych rodów książęcych, takie jak Klewań i Korzec Czartoryskich, oraz Ołyka Radziwiłłów.

Klewań z przyległościami był głównym gniazdem rodu Czartoryskich, którzy otrzymali je w połowie XV wieku od księcia Świdrygiełły i zaczęli się pisać książętami na Klewaniu. Do dnia dzisiejszego w Klewaniu zachowały się ruiny zamku, z cerkwią na podzamczu oraz kościołem parafialnym w miasteczku, przez kilka stuleci pełniącym także rolę rodzinnej nekropolii. Tam też pochowano księcia Mikołaja Jerzego Czartoryskiego (zm. 1662) wojewodę wołyńskiego oraz jego małżonkę Izabellę z Koreckich¹⁶. Wojewoda był pierwszym w rodzinie senatorem,

¹⁵ J. Skrabski, Fundacje artystyczne Barbary z Duninów Sanguszkowej. Przyczynek do roli kołbiet w wieku XVIII w Polsce, *Wokół Sanguszków*, s. 153 n; Idem, *Paolo Fontana, nadworny architekt Sanguszków*, Tarnów, 2007.

¹⁶ T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa, 1997, s. 64–65.



9. Kłewian, kościół parafialny. 1995

miesiący przed śmiercią zostać prymasem i arcybiskupem gnieźnieńskim. Sto lat później jego kuzyn, infułat poznański Teodor Kazimierz (zm. 1768) wznosił wspianą letnią rezydencję biskupią w Ciężeniu nad Wartą.

a małżeństwo z przedstawicielką wymarłego w tym czasie książęcego rodu Korceckich, którzy tak jak on, wywodzili się od wielkiego księcia Olgierda, dało początek wielkiej kariery rodu Czartoryskich, dotąd pozostającego w cieniu¹⁷. Synowie Mikołaja Jerzego i Izabelli Korceckiej dali początek dwóm liniom rodu Czartoryskich: Michał Jerzy (zm. 1692) otworzył starszą linię „na Kłewaniu”, istniejącą do dzisiaj, zaś Jan Karol (zm. 1680) zapoczątkował linię młodszą, piszącą się „na Korcu” i wymarłą na początku XIX wieku. Trzeci z braci, Kazimierz Florian (zm. 1674) po studiach w Rzymie wspinał się po szczeblach kariery duchownej, pełniąc urzędy biskupa poznańskiego i kujawskiego, aby kilka

¹⁷ R. Aftanazy, op. cit., s. 189.

Ostatnią rezydencją książęcą, o której należy wspomnieć była radziwiłłowska Ołyka. Do czasów obecnych przetrwały tam (w bardzo złym stanie) dwie znakomite budowle: zamek i kolegiata. Obie budowle powstały z inicjatywy księcia Albrechta Stanisława Radziwiłła (zm. 1656), który przez 37 lat, w czasie panowania trzech królów z dynastii Wazów, pełnił urząd kanclerski. Po jego śmierci ordynacja ołycka przeszła na potomków stryja, Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki” z Nieświeża. Dobra ołyckie utrzymali Radziwiłłowie aż do 1939 roku, a potomkowie właścicieli żyją do dzisiaj w Polsce i zagranicą.

W dobie kontrreformacji częścią składową rezydencji stawał się obiekt sakralny, zazwyczaj klasztorny, spełniający rolę nekropolii rodzinnej¹⁸. Początkowo największą popularnością cieszył się zakon bernardynów. Wojewoda wołyński, książę Janusz Zasławski, który pod wpływem bernardynów w 1602 roku przeszedł na katolicyzm, był fundatorem klasztoru w Zasławiu¹⁹. Kasztelan krakowski Janusz Ostrogski, ostatni z rodu, pierwszy w rodzie katolik, w 1614 roku osadził bernardynów przy zamkowym kościółku w Dubnie. Również ostatni z rodu, książę Jerzy Zbaraski, sprowadził w 1627 roku bernardynów do Zbaraża²⁰. Później pojawiły się na Wołyniu inne zgromadzenia misyjne. W 1644 roku książę Jeremi Wiśniowiecki sprowadził do Wiśniowca karmelitów bosych. W XVIII wieku, ostatni książęta Wiśniowieccy, Janusz i Serwacy, ufundowali wielkie kolegium jezuitów w Krzemieńcu. Mniej więcej w tym czasie, katolik Mikołaj Potocki przeszedł na obrządek unicki i ufundował wspaniałe cerkiewne budowle w Poczajowie i Lwowie.

Dla Zbaraskich, Ostrogskich czy Wiśniowieckich, koligacje z rodzinami polskimi były swego rodzaju wstępem do kariery politycznej, która nastąpiła po unii lubelskiej. Odwzajemniono te związki obdarzając rodziny ruskie najwyższymi godnościami Rzeczypospolitej, jakimi był urząd kasztelana krakowskiego, a nawet królewska korona Wiśniowie-

¹⁸ A. J. Baranowski, *Fundacje sakralne w Wielkim Księstwie Litewskim w czasach kontrreformacji na tle polityki dynastycznej krajów Europy Środkowej*, Warszawa, 2006, s. 30.

¹⁹ H. E. Wyczawski, Zasław, *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, pod red. H. E. Wyczawskiego, Kalwaria Zebrzydowska, 1985, s. 451.

²⁰ A. Chadam, Zbaraż, *Klasztory bernardyńskie*, s. 455.



10. *Olyka, wewnątrz kolegiaty.* 1995



II. Krzemieniec, kościół jezuitów, 1995

ckiego. Wołyńscy potomkowie Giedyminowiczów weszli w posiadanie wielkich dóbr po Tarnowskich i innych rodzinach małopolskich, które z kolei, tak jak Koniecpolscy, Sieniawscy, Sobiescy, Leszczyńscy, Potoccy czy Lubomirscy, dzięki koligacjom z rodzinami ruskimi stały się właścicielami wielkich fortun na Wołyniu i innych ziemiach ruskich.

Koligacje z rodzinami polskimi dotyczyły także rodów litewskich. W XVI wieku Radziwiłłowie przejęli po Szydłowieckich wielkie dobra w Małopolsce. W XVIII wieku Sapiehowie stali się właścicielami wielkopolskich majątków Opalińskich. Sytuacja, w której koroniarze władali dobrami na Litwie jednak nie zachodziła. Podobnie było z urzędami Wielkiego Księstwa, strzeżonymi zazdrośnie przez Litwinów. Prawdziwe zjednoczenie Wołynia z Litwą nastąpiło w wieku XVIII, gdy Sanguszkowie i Czartoryscy, mający w swym herbie Pogoń Litewską, czy Wiśniowieccy, objęli najważniejsze urzędy Wielkiego Księstwa Litewskiego, zarezerwowane dotychczas dla Radziwiłłów, Sapiehów czy Paców.

W czasach rozbiorów dawnej monarchii polsko-litewskiej wiele arystokratycznych rodzin opuszczało zabór rosyjski nabywając swe dobra w Małopolsce czy Wielkopolsce, gdzie tak głęboko zakorzenili się Radziwiłłowie i Czartoryscy. Często nowe majątki były położone dalej, jak chociażby dwa urocze zamki położone nad rzeką Dyją, oddzielającą Morawy od Austrii. Do dzisiaj wejście do zamku we Vranowie zdobi Śreniawa książąt Lubomirskich. Bajecznie położona budowla od końca XVIII wieku do 1944 roku była w rękach polskiej arystokracji. Pobliski zamek w Bitowie należał krótko w XIX wieku do Radziwiłłów. Dwie rodziny arystokratyczne, litewska i polska, konkurujące w swoim czasie na Wołyniu, w dobie zaborów nabyły dobra na terenach monarchii habsburskiej, która ongiś obdarzyła je książęcymi mitrami. W obu zamkach skrzętnie gromadzono historyczne pamiątki dotyczące dawnego polsko-litewskiego mocarstwa.

Andrzej Józef Baranowski

Voluinės aristokratų giminės: tarp Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės ir Lenkijos Karalystės

Santrauka

Iki 1569 m. Liublino unijos Voluinė buvo Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės dalis. Vėliau Voluinės didikų giminės išlaikė kultūrinius ryšius su Lietuva, tačiau tų giminių nariai negalėjo gauti valstybės ir vyskupo tarnybų LDK, todėl karjeros siekė Lenkijos Karalystėje. Jau XVI a. įtakingiausiomis tapo kunigaikščių Ostrogiškių ir Zbaraskių giminės, nustelbusios kitas, pavyzdžiui, kunigaikščius Koreckius iki pat jiems išmirus XVII a., arba kunigaikščių Čartoriskių ir Sanguškų giminės, kurios dar tik kopė į turtinės ir politinės karjeros viršūnes, o svarbiausią vaidmenį įgijo tik XVIII a. Giminiavimasis su lenkų šeimomis Zbaraskiams, Ostrogiškiams ar Višnioveckiams tapo savotiška įžanga į politinį susivienijimą Liublino unijos laikais. Šie ryšiai buvo stiprinami rusėnų šeimas apdovanojant aukščiausiomis Respublikos tarnybomis, pavyzdžiui, Krokuvos kašteliono, kuriuo tapo Jonušas Ostrogiškis, Jurgis Zbaraskis, Jonušas Višnioveckis ir kiti, taip pat Mykolą Kaributą Višnioveckį išrenkant Lenkijos karaliumi. Rusėnų giminėms atiteko didžiuliai Tarnovskių ir kitų Mažosios Lenkijos giminių dvarai. Lenkų didikai, kaip antai Konecpolskiai, Seniavskiai, Sobieskiai, Potockiai ar Liubomirskiai, susigiminiavę su Čartoriskiais, Zaslavskiais ir Sanguškomis, įgijo stambių valdų Voluinėje ir kitose rusėnų žemėse. Voluinė ir Lietuva vėl vienyta XVIII a., kai Saksų dinastija kovojo prieš separatistiškai nusiteikusius Lietuvos didikus ir kėlė kosmopolitinių pažiūrų aristokratų giminės. Tuomet tolimi Jogailaičių ir Riurikaičių palikuonys – Sanguškos, Višnioveckiai ir Čartoriskiai – perėmė svarbiausias LDK tarnybas, iki tol užimtas Radvilų, Sapiegų ar Pacų. Voluinės giminių nariai, perėję į katalikybę, dosniai fundavo lotyniškas šventoves, pavyzdžiui, Zbaraže, Dubne, Višniovece ar Zaslave. Kilę iš stačiatikių, kungaikščiai Višnioveckiai pastatydino didžiulį jėzuitų ansamblį Kremenece, o Mikalojus Potockis, parėmęs Lvovo Šv. Juro katedros ir Počajivo bazilijonų vienuolyno statybas, tapo vienu dosniausių unitų šventovių fundatoriumi.